

Protokół nr XX/2008

z XX sesji Rady Gminy Ciepłowody odbytej w dniu 18.09.2008 r. w sali nr 12 przy Pl. Mickiewicza 2 w Ciepłowodach ,godz. 1800

Przewodniczący Rady otworzył XX sesję Rady Gminy Ciepłowody, na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad, na ustawową ilość 15 radnych, w sesji uczestniczyło 12 radnych. Listy obecności radnych oraz gości zaproszonych stanowią załącznik do protokołu.

Do przesłanego radnym porządku obrad, Przewodniczący Rady zaproponował wycofanie z realizacji pkt 7.

Program posiedzenia z wniesioną poprawką przyjęto jednogłośnie.

Ad. 2 Do protokołu z ostatniej sesji uwag nie wniesiono, protokół został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 3

P. Wójt- przedstawił informację z pracy Urzędu między sesjami

- podjęto 7 zarządzeń wg rejestru prowadzonego w sekretariacie Urzędu Gminy.
- 3 krotne posiedzenia Rady Społecznej - weryfikowano dane z uwagi na nieścisłości w sprawozdaniach, a ostanie z uwagi na poszerzony kontrakt)
- przygotowania do dożynek, podziękowania dla tych, którzy byli zaangażowani w przygotowania, dla tych, którzy przygotowywali wieńce dożynkowe. Niska frekwencja ze strony sołtysów i radnych.
- spotkanie z konserwatorem zabytków nt ulg dla rolników i ustalenia w kwestii sprecyzowania powierzchni w wydawanych zaświadczeniach
- wybudowano studnię, która czeka na zatwierdzenie dokumentacji, jest to awaryjna studnia, o wydajności 12,5 m na godz. W przyszłym roku w celu bezpieczeństwa trzeba będzie zrobić 3 studnię na tej sieci
- inwestycja Stary Henryków- większość zakresu została wykonana, ogromne trudności , dużo dodatkowych robót, dużo więcej kosztów, wiele spotkań, uzgodnień. W najbliższym czasie podłączenie do nowej sieci wykonanej z rur PCV.
- przetarg na Targowicę- wygrała firma z Oławy, w najbliższych dniach rozpocznie już pracę.
- remont dachu na świetlicy w Baldwinowicach
- przetarg na autobus, wpłynęły 3 oferty, z których wybrano 1, autobus przygotowywany jest do odbioru w przyszłą sobotę.

Przejazd dotychczasowym autobusem nie stanowi zagrożenia dla przewożonych nim dzieci.

Radny Sulima- zapytał czy na sesjach będzie obecny mecenas.

P. Wójt- wyjaśnił, że nie, chyba, że będzie taka potrzeba.

P. Kozyra- wyjaśnił, że na sesjach Rady powiatu jest obecny, Rada o tym decyduje.

Przew. Rady- wyjaśnił, że rozmawiał z mecenasem, ale projekty uchwał zaopiniowano, nie ma punktów spornych. Jeśli takie będzie życzenie radnych to będzie.

Radny Sulima- zapytał P. wójta, czy to prawda, że prowadzone jest postępowanie karne przeciwko pracownikowi OPS o składanie fałszywych oskarżeń , czego można się dowiedzieć z wokandy w Sądzie

P. Wójt- wyjaśnił, że nie wie, nie jest prokuratorem. Dlaczego pan mnie o to pyta.

Radny Sulima- ma Pan nadzór nad OPS.

Wójt- zapytał jaki, żeby wiedzieć jakie problemy mają pracownicy, tego nie wie, sprawuje nadzór merytoryczny w sensie co robi OPS jako jednostka organizacyjna . Tego, że pracownik ma problem prywatny, tego nie wie

P. Sulima- Pan nie wie, że toczy się postępowanie.

P. Wójt- odpowiedział, że nie wie.

P. Sulima- skoro nie ma P. mecenasa zwrócił się z zapytaniem do P. Wójta. Wie, że toczy się takie postępowanie bo na wokandzie w Sądzie jest napisane.

P. Wójt- wyjaśnił, że po sądach nie chodzi, po korytarzach i nie czyta wokand.

P. Sulima- zadał pytanie P. Wójtowi- czy pracownik OPS w stosunku do którego toczy się postępowanie karne z oskarżenia publicznego, czyli wszczęte przez Prokuratora, może wykonywać czynności służbowe.

P. Wójt- w jego opinii myśli, że może skoro nie udowodniono winy, nie jest osobą skazaną, więc dlatego ma ponosić jakiegokolwiek sankcje, z zapytaniem takim należy się zwrócić do P. Kierownik OPS bo ona jest pracodawcą.

Radny Sulima- nie mówi, że jest osobą skazaną, uważa, że radca na sesjach jest potrzebny.

P. Wójt- sądzi, że dopóki nie jest skazany, to może pełnić obowiązki służbowe.

Radny Sulima- poprosił o odpowiedź na piśmie od mecenasa skoro go nie ma.

P. Wójt- Zachodzi pytanie dlaczego Wójt pracuje, poinformował o procesie pierwotnym w sprawie przywrócenia do pracy, później ten proces przetoczył się w mobbing. Jest wyrok I instancji, gdzie uznany został winny mobbingu. Nie chce się wypowiadać bo nie ma prawomocnego wyroku, przyjdzie czas na podsumowanie tego , na podsumowanie osób występujących w sądzie, wszystko w swoim czasie, czeka na wyrok prawomocny, wtedy będzie komentował te kwestie. Zresztą państwo wiecie , w prasie czytacie, ktoś nawet rozwieszał informacje na słupach o Wójcie, który się dopuścił mobbingu.

Radny Sulima- jeszcze raz zaznaczył, że tu się toczy postępowanie z oskarżenia publicznego i to jest istotne.

P. Madej- zapytał Przew. Rady- co oznacza stwierdzenie, że z Madejem trzeba zrobić porządek. Leczy się psychicznie ale lekarz stwierdził, że jest w porządku. Zaznaczył, że jest to groźba karalna, wcześniej jak on w stosunku do urzędników użył takiego stwierdzenia, to Policja powiedziała, że jest to groźba karalna a w tym przypadku jak zadzwoniłem na Policję to stwierdzili, że jest to niegrzeczne zachowanie Pana sołtysa. Ma to nagrane.

Przew. Rady- wyjaśnił, że nie przypomina sobie aby takie słowa wypowiadał. Jeżeli ma jakieś materiały to niech robi z tego użytek.

P. Madej- zwrócił się do P. Wójta z zapytaniem co chce udowodnić, bo P. Wójt jest bohaterskim człowiekiem, wysłał do wariata kobietę żeby pobrała opłatę a sam siedział w samochodzie i trzymał na 997i czekał żeby mnie kobieta sprowokowała, żeby ją uderzył a ja kobiety nie uderzę. Pan kiedyś walczył o demokrację, teraz jak Pan się obłowił, może Pan w końcu zacznie coś robić dla gminy. Jest Pan zerem.

P. Wójt- wyjaśnił, że zatrzymał się rano tutaj, podszedł do niego P. Madej i powiedział, że nie będzie płacił, bo przystanek jest nie posprzątany a on zaczął działalność polegającą na sprzedaży czegoś tam. Odpowiedział, że niech nie płaci i żadnej rozmowy więcej nie było, więc nie wie, o co chodzi.

P. Kozyra- wyjaśnił zachowanie P. Madeja, zmianą pogody, która powoduje agresywność.

Ad. 5 Przew. Rady- poinformował, że z racji tego, że P. Gierlasińska poszła na urlop wychowawczy, musimy dokonać zmiany w składzie komisji konkursowej

Zaproponował w to miejsce P. Wójta, osobę najbardziej kompetentną.

Radny Stelmach- zapytał czy jest to sytuacja zaskakująca, bo komisja dopiero niedawno była, z godziny na godzinę wszystko się zmienia, co jest ciekawe. W przypadkach takich jak ten, są jakieś wcześniejsze uzgodnienia. Faktem jest, że przez okres zatrudnienia Ta Pani ciągle przebywa na urloпах bądź zwolnieniach, mało kiedy, a jest w Urzędzie często, widział ją w pracy.

P. Wójt- jeśli taką miał wiedzę na komisji, to nie po to zaproponował aby kogoś oszukiwać i zmieniać to teraz. Pani Gierlasińska jest na urlopie w Zielonej Górze, wczoraj przyszedł list polecony z podaniem o urlop wychowawczy. Nie wiedział wcześniej, że to robi.

P. Kozyra- poparł wypowiedź P. Stelmacha, zapytał czy to prawnie, że przysłano podanie listem. Zapytał skąd się wziął pomysł powołania z-cy kierownika, bo przepis mówi swoje a praktyka swoje. Ustawa też nakazywała powołanie z-cy Wójta a nie było ileś tam lat.

P. Wójt- brak zastępcy Wójta to było ryzyko, rozmawiał w tej sprawie z Wojewodą i powiedział, że nie ma zamiaru, bo są to koszty i nie będzie tego robił, więc wtedy Wojewoda powiedział, że jeśli nie będzie skarg, on się tym nie interesuje. Przypadek ZOZu jest trochę inny, jeśli tego nie zrobimy możemy mieć problemy, nie jako Wójt tylko ZOZ jako ZOZ

Odnosnie ZOZU, to brak kierownika ds. leczenia może rodzić problemy z NFZ. Od nowego roku prawdopodobnie nie będzie można pominąć stanowisk sekretarza i zastępcy.

P. Kołkowska- uzasadniła potrzebę powołania z-cy kierownika.

Radny Sulima- zapytał, na jak długo P. W-ce Wójt poszła na urlop wychowawczy.

P. Wójt- wyjaśnił, że na 5 miesięcy.

Radny Sulima- optuje za powołaniem do składu komisji P. Wójta, z uwagi na uzasadnienie jakie było na komisji, bo odbywać się to będzie w Urzędzie.

Pytań i uwag nie wniesiono.

Uchwała nr 112/XX/2008 w sprawie powołania składu komisji konkursowej na kandydata na stanowisko zastępcy Kierownika do spraw lecznictwa w SPZOZ-GOZ w Ciepłowodach. została podjęta jednogłośnie .

P. Kozyra- zapytał o skutki finansowe.

P. Kołkowska- wyjaśniła, że będą minimalne, uzgodnienia są w kwestii mediacji, będzie to symboliczny dodatek.

Ad.6

Przew. Rady- przedstawił opinię wspólnego posiedzenia komisji Rady, które pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2009.

P. Skarbnik- przedstawił projekt uchwały w powyższej sprawie, poinformowała o pomyłce pisarskiej w &1 pkt 9 jest słowo pomioty winno być podmioty.

Pytań i uwag brak.

Radny Stelmach- zapytał ile jest stowarzyszeń.

P. Skarbnik- Caritas, straż, taekwondo, trampkarze, Stary Henryków.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Uchwała nr 113/XX/2008 w sprawie programu współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2009 została podjęta jednogłośnie.

Ad. 8

Przew. Rady- przedstawił opinię wspólnego posiedzenia Komisji, które pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2008 r. wraz z wniesionymi i pozytywnie zaopiniowanymi zmianami do tego projektu.

P. Skarbnik- przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2008 r. wraz ze zmianami, które zostały pozytywnie zaopiniowane przez komisje Rady.

Radny Stelmach- zapytał o zwiększenie wydatków na wynagrodzeniu w OPS, czy ktoś tam będzie zatrudniony do wykonywania nowego zadania jakie zostało tam zlecone, czy ktoś w ramach etatu będzie miał dodatek.

P. Skarbnik- wyjaśniła, że są to środki na 3 miesiące , nie ma P. Kierownik, która by to wyjaśniła ale z tego co wie był ogłoszony konkurs na 1/2 etatu.

P. Wójt- nie można zlecić pracownikowi, który pracuje i ma jakiś zakres obowiązków, za co ma pensje

Pytań i uwag brak.

Uchwała nr 114/XX/2008 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2008 r. została podjęta przy 11 głosach za, 1 głosie wstrzymującym.

Przerwa

Ad. 9

P. Skarbnik- przedstawiła projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z WFOŚ iGW we Wrocławiu

Radny Stelmach- poprosił o wyjaśnienie i uzasadnienie potrzeby zaciągnięcia pożyczki.

P. Wójt- wyjaśnił, że są to roboty dodatkowe nie objęte przetargiem, są to rzeczy, które wynikły w trakcie.

Przetarg na tą inwestycję poszedł za 30% netto mniej od kwoty szacunkowej, ok. 90 tys. zł niższa od kosztorysu inwestorskiego,

Przew. Rady- przedstawił opinię wspólnego posiedzenia Komisji, które pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki z WFOŚi GW we Wrocławiu.

P. Kozyra- do czyjej kompetencji leży pokrycie kosztów wykonania przyłączy

P. Wójt- potraktował to inaczej, mieszkańcy za zrobienie przyłączy już kiedyś płacili, gdyby teraz chciano robić to i brać opłaty to pewnie część mieszkańców przyłączy by nie wymieniła. Jak byśmy nie pokryli, to skutki byłyby takie same, a tak temat globalnie będzie rozwiązany.

P. Celewicz- poinformował, że w trakcie projektowania 16 rodzin odmówiło wykonania przyłączy a teraz wykonano je w 100%.

P. Wójt- Zrobiono przyłącza u osób, które wcześniej odmawiały, zmieniano projekt. Jak była woda zła wiadomo co się działo, jak zrobiono zebranie nt projektowania sieci przyszło tylko 5 osób. Jak rozpoczęto inwestycję zgłosili się wszyscy. Tak, że to jest bardzo różnie, nieraz jest to hasło po to aby bić pianę a jak przychodzi co do czego to ludzi nie ma. Trudno jest takie rzeczy robić ze względu na postawę ludzi.

Radny Stelmach- podsumował, że zrobiono ukłon w stronę mieszkańców.

Przew. Rady- jest to rekompensata za długie oczekiwanie w kwestii poprawy wody.

Odczytał projekt uchwały w powyższej sprawie.

Pytań i uwag brak.

Uchwała nr 115/XX/2008 w sprawie zaciągnięcia pożyczki z WFOŚ i GW we Wrocławiu została podjęta jednogłośnie.

Ad. 10

Przew. Rady- przedstawił opinie wspólnego posiedzenia komisji, które pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zasad i trybu postępowania przy udzielaniu dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków na terenie Gminy Ciepłowody.

P. Wójt- wyjaśnił, że 3 parafie będą mogły otrzymać dotację w wys. po 10 tys. zł na remonty w obiektach sakralnych.

Przew. Rady- odczytał projekt powyższej uchwały.

Uchwała nr 116/XX/2008 w sprawie zasad i trybu postępowania przy udzielaniu dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków na terenie Gminy Ciepłowody została podjęta jednogłośnie.

Radny Stelmach- zgłosił uwagę aby nie dzielić środków po równo a według potrzeb.

Ad.11

Protokół Komisji Rewizyjnej i opinię do sprawozdania RIO odczytano na posiedzeniu Komisji, a więc radni zostali zapoznani z ich treścią.

Uwagi z opinii zostaną wykorzystane w celu usunięcia nieprawidłowości.

Pytań i uwag do sprawozdania z realizacji budżetu za I półrocze nie zgłoszono.

Ad. 12

P. Zawada- przedstawiła plan finansowy SPZOZ-GOZ za I półrocze 2008 r.

Poinformowała o wzroście stawki za usługi medyczne, średnio w miesiącu dostanie około 3 tys. zł. Jeżeli pacjentów do końca roku nie będzie ubywać, to ta kwota do końca roku może wynieść 17,18 tys. zł. W odniesieniu do wykonania I półrocza, gdzie wykazano stratę finansową, została wchłonięta również nadwyżka z lat ubiegłych, ma obawę, że na koniec roku bilans może być ujemny i może wynieść ponad 12 tys. zł. Zaznaczyła, że ośrodek również nie płaci czynszu, zarówno za rok ubiegły jak i ten.

Przew. Rady- poinformował, że spośród 15 radnych nie wpłynął ani jeden projekt, ani propozycja co do GOZ, na poprawę stanu, a 3 lata temu zdecydowano i jest jak jest

P. Wójt- poprosił P. Skarbnik o spuentowanie tej informacji.

Podkreślił, że szkoda, że stracono 3 lata i teraz nie widzi żadnej propozycji co dalej z tym zrobić mimo, że starał się przekonywać i wszystko się potwierdziło. Jest to przykre, nikt nawet nie jest na tyle odważny, żeby powiedzieć, pomyliłem się, ale zapłaciliśmy, bo te straty, które się pojawią to jest rzecz, jeśli ktoś cokolwiek potrafi liczyć, to sobie zdawał sprawę z tego, że tak będzie. Najgorsze jest to, że przez te parę lat ucierpieli najbardziej nasi mieszkańcy. Te buńczuczne zapowiedzi, jaki to będzie super ośrodek zdrowia publiczny, jaki to chachment chce zrobić Wójt i ktoś tam jeszcze próbując prywatyzować i budować nie obciążając kosztami budowy budżetu gminy. Wszyscy wiedzą, jaka była sytuacja, która się poprawia. Ci oponenci, którzy robili to co

robili aby porozmawiali z lekarzami, którzy prowadzą taką działalność nt tego, co sądzą nt naszego ośrodka zdrowia przy takim budżecie. Jeśli to wysłuchają, to żeby się więcej na tej sesji nie odzywali, bo ucierpiał na tym budżet, drugi rok ZOZ nam nie płaci czynszu, jeśli byłaby to firma prywatna, to płaciłaby podatek albo czynsz, mieszkańcy doświadczyli tego, co doświadczyli. Zmienić to jest bardzo trudno, przy tej stawce z NFZ nie mamy szans na poważne zatrudnienie dobrego lekarza. Żaden lekarz nie przyjdzie za 2 tys. do Ciepłowod pracować na 8 godzin. Lekarze w szpitalach mają po 5,8, 10 tys. zł netto i oczekują takich stawek. Jeśli komuś zabrakło wyobraźni, bo nie żyje z własnego interesu ani z własnej pracy, tylko żyje z czegoś innego, to właśnie takie rzeczy opowiada jak opowiada. Życie zweryfikowało totalnie, jest patowa sytuacja. Koło się zamknęło, ruszyliśmy z tego samego miejsca, biedniejsi o 800 tys. zł, o czynsz i biedniejsi o brak usług takich jakich oczekiwano. Następna kwestia to podjęcie działań, które pozwolą na prywatyzację. W wydaniu publicznym przy takim zatrudnieniu nie mamy szans na to, aby on normalnie funkcjonował. Ani On, ani P. Kierownik nie złożą oświadczenia, że ten ośrodek będzie takim ośrodkiem, który będzie spełniał oczekiwania naszych mieszkańców. Nie ma pieniędzy na zatrudnienie dobrych lekarzy. Mówił kiedyś, że czynszu się nie będzie płaciło i tak będą straty i mamy to co mamy. Teraz musimy jak najszybciej wybrnąć z tej sytuacji., taka jest rzeczywistość. Na terenie powiatu jest to jedyny publiczny ZOZ, wszyscy się dziwili, że tak robimy, ale taki był układ w Radzie i ta uchwała została przegłosowana, ale musimy to zmienić, chyba, że zostawimy tak i zarezerwujemy w budżecie środki i będziemy pokrywać straty. Za takie małe środki nikt tu nie przyjdzie, są zainteresowani ale prywatyzacją, a tego co mamy za takie pieniądze, to sami wiecie co sobą reprezentuje, co pisze, jak traktuje naszych pacjentów, co nasi mieszkańcy o nim mówią, ale on jest, bo On jest sztuką, bo bez tej sztuki nie byłoby kontraktu. To jest chore, ale ktoś do tego kiedyś doprowadził i ma się dobrze.

P. Skarbnik- odniosła się do planu całorocznego, z którego wynika strata w wysokości 45.172 zł . Strata ta została pokryta w części przez środki za 2007 -- tj. 7.588 zł i zobowiązania jakie jednostka miała, tj. całoroczny czynsz, który został umorzony. Czyli całość jest to 33.039 zł., strata zostaje ponad 12 tys. zł.

P. Wójt- po przyjściu P. Kołkowskiej Zawady na kierownika GOZ dopiero realnie mają przedstawiany plan finansowy i budżet. Do tej pory było wszystko z sufitu robione, po kilka razy zwoływano Radę Społeczną, po to, bo w gminie na nowo układano plan finansowy, to było totalne nieporozumienie, zresztą co wyszło, wyszły zobowiązania, które nigdy nie były wykazywane. To było tak, kontrakt był na 280 tys. zł i rozpisywano koszty aby się w nich zmieścić. Niby cały czas jest cacy, ale czuł, że coś jest nie tak, bo to się nie da tak. Po tych weryfikacjach wszystko rozliczono plus to co wiemy to jest jak jest. Musi być świadomość tego, że jeżeli chcemy robić coś lepszego w tym ośrodku to dla niego muszą być pieniądze a ich nie ma. Na dobrego lekarza trzeba wydawać 5,7 tys. a tego nie ma, przy takim zatrudnieniu, nie da się zrobić. Jeśli ja z kimkolwiek rozmawiam, to lekarze wprost mówią czy Ja nie kłamię, mówię o obecnym zatrudnieniu, nie wcześniejszym, gdzie była laborantka, nikt nie reagował jak o tym mówiłem, że była laborantka niepotrzebna, że tyle jest personelu pielęgniarzkiego, który jest niepotrzebny, niewykorzystany. On może być, ale on musi robić inne rzeczy, które przyniosą dochód. To nie może być sztuka dla sztuki, bo mamy kontrakt i zatrudniamy tyle i tyle osób. Te osoby mogą być, ale z ich pracy musi wynikać to, że kontrakt będzie większy. A póki co, to jest tylko tyle, że przejadamy podstawowe usługi jakie zostały zakontraktowane. P. Bogusia podjęła próbę, przegrała sprawę w Sądzie, jest nadal pełne obciążenie płacami i tego się nadal nie da zrobić. Dlatego prosi o głębokie przemyślenie i decyzję

Radny Sulima- ma tylko uwagę do P. Wójta, co to znaczy, niech się radni nie odzywają.

P. Wójt- bo już raz zrobili to, że doprowadzili do stanu jaki jest, w tym sensie mówi. Chodzi o radnych, którzy głosowali przeciwko tej uchwale, jeśli mają odwagę to niech wstaną tutaj

Radny Sulima- po co tu się przekonywać, jak Pan mówi niech się radni nie odzywają. Ja się zastanowię co z tym zrobić, jak Pan do radnych na sesji mówi, niech się radni nie odzywają, to po co są Ci radni.

P. Wójt- Ci, którzy doprowadzili do tego stanu.

Radny Sulima- doprowadzili większością głosowania demokratycznego, tak było i proszę nie mówić żeby się radni tu nie odzywali.

P. Wójt- zapytał dlaczego nie.

Radny Sulima- bo nie Pan jest od tego, czy radni mają zabierać głos, czy nie.

P. Wójt- może tak mówić, a Pan się może odzywać, skorzystał Pan z prawa i się Pan odzywa.

Radny Sulima- boi się odzywać, taka jest prawda, radny ma się nie odzywać.

P. Wójt- jak były podejmowane uchwały to się Pan tak odzywał, że doprowadził Pan do tego stanu jaki jest.

Radny Sulima- to był dobry pomysł, że wybudowano ośrodek zdrowia.

P. Wójt- to bijmy brawo, że taki jest.

Radny Sulima- jak ktoś skutecznie przez 3 lata robi, żeby udowodnić swoje Ja, no to trudno.

P. Wójt- zapytał co robił.

Radny Sulima- nie mówię, że Pan.

Przew. Rady- przerwał dyskusję, bo nie da pożądaných efektów taka wymiana zdań, tylko zastanowienie się nad problemem bardzo głęboko, jak wybrnąć z sytuacji. Jest nas 15 i żadnej inicjatywy od radnych a Wójt, P. Kierownik i cały personel jak może tak boryka się z problemami, które są nie do załatwienia. P. Skarbnik potwierdza, P. Kierownik przedstawia, P. Wójt o tym mówi. One nie kłamią, bilans się nie zamyka, to są straty.

Radny Stelmach- mamy iluś tam zarejestrowanych pacjentów, jeśli zmieni się status, to czy ilość środków będzie większa, będzie taka sama, chyba że na drugi rok wzrosną wpływy z NFZ. Nie wie jak to będzie w perspektywie, podejrzewa, że pula będzie taka sama. Z analizy widać, że na płace poszło dużo więcej środków, nie wie czy wzrosło zatrudnienie, czy można kogoś zwolnić, czy nie można, jest pewne zatrudnienie. Jeśli będzie prywatny, to albo będzie musiał zmniejszyć o połowę zatrudnienie aby zwiększyć wynagrodzenie dla lekarzy, coś za coś. Pula pieniędzy będzie na podobnej wysokości, zatrudnienie będzie się musiało zmniejszyć. Jest za tym aby to byli specjaliści, do których będą chodzić pacjenci, bo wtedy byłby ten efekt. Każdy radny musi zrobić analizę i jakieś rozwiązanie podjąć. Jeśli ktoś wyjdzie z propozycją prywatyzacji, to też będzie musiał pewne rozwiązania przedstawić i to będzie bazą do podjęcia decyzji, pomijając wszystkie te uwarunkowania, które do tej pory miały miejsce. Będzie wymagał od Rady Społecznej aby przedstawiła wszystkie aktualne realia, takie jakie one są aby Rada miała pełną świadomość w podjęciu decyzji.

P. Wójt- Rada Społeczna jest ciałem opiniodawczym dla Kierownika. Myśli, że tutaj nie trzeba

wielkich umiejętności i wyższej matematyki aby zauważyć na czym to polega. Ktoś kto pracuje za swoje pieniądze , po prostu inaczej pracuje, to jest brutalna prawda. Lekarz rodzinny pracuje od 8 do 22 i nawet w nocy, nie ma 8 godzin i to jest różnica. Nie trzeba przedstawiać kalkulacji, bo to jest proste. Przy takim zatrudnieniu obowiązującym zgodnie z prawem w publicznym ZOZ-ie będzie pracowało o 30% więcej ludzi niż w niepublicznym. Na przykładzie innych ZOZ-ów można zobaczyć jak funkcjonują. Kwota jaka jest wynika z kontraktu. Prywatny lekarz nigdy nie zrobi czegoś takiego żeby pominąć jakieś możliwości finansowe, więc będzie się starał aby był jak najszerszy, a mamy dowody na to, że nasz kontrakt nie był jak najszerszy, był bardzo zawężony. Naszą sprawą nie jest ile zarobi lekarz, odpowiedzialność radnych jest taka, nie sprawdzić ile lekarz zarobi, tylko czy funkcjonowanie ośrodka jako niepublicznego mając doświadczenie innych da to, że będziemy mieć lepszą obsługę, lepiej będziemy traktowani i to będzie tańsze i budżet gminy za to nie będzie odpowiadał. Na dzisiaj wszystkie rzeczy, które się dzieją w ZOZ-ie spadają na organ założycielski. W przypadku NZOZ nie odpowiadamy za finanse. Naszą rolą jest doprowadzić do tego, żeby było jak najlepiej a doświadczenie naokoło są odwrotne niż w naszej gminie, więc nie ma co się męczyć z tym dalej. P. Kierownik będzie robić to co robi i pewnie kontrakt jej się powiększy ale w tym wydaniu zatrudnienia nie ma możliwości zrobić czegoś więcej niż może zrobić to dzisiaj. Utrzymujemy całe etaty, choć nie ma norm, a udajemy, że nie wiemy o co chodzi.

P. Kołkowska Zawada- poinformował, że czyni starania o powiększenie kontraktu o gabinet położnej środowiskowej.

P. Wójt- dlaczego tego nie było wcześniej.

P. Kołkowska Zawada- takie same pytanie zadała w Urzędzie Woj., na co usłyszała odpowiedź, że się już niczemu nie dziwi. Trudno jej się do tego odnieść, można to było na starcie załatwić i mieć taką furtkę.

P. Wójt- nie ma dzisiaj pytań jakie on zadał, dlaczego tego nie było.

Przew. Rady- jednym z czynników wpływających na pulę środków jest kontrakt na jakie usługi zawrzemy, jaką bazę mamy do realizacji danego kontraktu. Kwota jest na bazie kadry i usług jakie kadra wykonuje.

P. Wójt- zaproponował aby w październiku zrobić sesję poświęconą naszemu GOZ.

Radny Stelmach- od dłuższego czasu się o to upominają aby to rozwiązać. Chciałby wiedzieć ile kontraktów jeszcze można mieć, z których ktoś nie skorzystał, bo był niekompetentny, nie wiedział, czy się nie orientował, że takie można było mieć. Chodzi o to aby znaleźć lepsze rozwiązanie na dzisiaj a generalnie to co Wójt powtarza tu milion razy, a to się nie dzieje od roku, żeby te usługi, żeby nasi pacjenci mieli zaufanie, byli zadowoleni, bo to też robi renomę i można pozyskać pacjentów. I musi przyjść moment kiedy trzeba będzie podjąć decyzję. Trzeba to rozwiązać, bo ten marazm który jest i te przygaduszki w jedną drugą stronę problemu nie rozwiążą.

P. Wójt- to nie jest tak, tu na tej sesji nie odbywają się pogaduszki, nie może być tak żeby nie mówić tego, o co chodzi, bo jeśli zrobiono pewne rzeczy, to należy o tym powiedzieć, że były błędem, trzeba wnikać w to co było, bo jeśli nie wrócimy do korzeni tego, to będziemy mieć dalej błędne spojrzenie na temat, to nie jest tak, że bezkarnie pewne rzeczy można robić.

Prosi o rozmowy z lekarzami z zewnątrz, którzy prowadzą takie praktyki.

Przew. Rady- nie wierzy w to, że nie rozmawiają z lekarzami, wszędzie gdzie bywa poza terenem naszego powiatu w służbie zdrowia , wie jaka jest sytuacja

P. Wójt- P. Bogusia przyszła 5 maja. Ciągle czuł, że mamy nieprawdziwe informacje jeśli chodzi o plan finansowy, i to jeszcze poprawiali, bo przez księgową tak były przygotowane te plany, że jeszcze weryfikowali. Dopiero po I półroczu wiemy, jaka jest rzetelna informacja nt finansów ośrodka zdrowia. Zawsze finanse były dostosowane do kontraktu, nigdy nie były to prawdziwe zapisy. Tak samo jak nieprawdziwy jest zapis o którym P. Stelmach wspomniał, składniki płacowe, te różnice. Nie byliśmy w stanie tego pokazać wcześniej.

P. Kozyra- nie zgadza się z twierdzeniem, że żaden radny nie wystąpił z inicjatywą co do ośrodka zdrowia. Tu pewna Pani była na sesji i powiedziała, że żaden radny nie pozyskał środków z zewnątrz, w tej chwili zostawiła Urząd gminy, nie wnika w szczegóły, Wójta na lodzie. Zapytał P. Kierownik odnośnie ilości pacjentów.

P. Kołkowska Zawada- zrobiła taką analizę i od stycznia do sierpnia ubyło 90 pacjentów z tym, że trzeba uwzględnić migrację i zgony.

P. Kozyra- nie wnika w szczegóły dlaczego, ale jeśli ubywa pacjentów, to nie ma szans bytu. Dla niego bzdurnym przepisem jest to, że ustawa mówi, że trzeba zastępcę zatrudnić. I jakieś tam środki na to pójdą. Wspomniał Pan o jakimś niedofinansowaniu, nie oni zatrudniali kierownika, teraz jest spadek pacjentów, jeśli chcemy się utrzymać musi być wzrost pacjentów. Na pewno w prywatnym nie będzie zastępcy tylko prezes. Oczekuje propozycji od tych co rządzą a radni zagłosują. Jeśli jest spadek to znaczy, że ludzie swój rozum mają i dlatego odchodzą.

Zapytał w kwestii czynszu, na co wyjaśnień udzieliła P. Skarbnik.

Zapytał w kwestii wydatków, na co wyjaśnień udzieliła P. Zawada.

P. Wójt- nie jest to tak, że zatrudniając osobę załatwi tematy jednostek organizacyjnych gminy. Są one po to powołane i po to mają szefów, że jeśli chce im się to mogą występować o pieniądze i je pozyskiwać. Na ośrodek też nie było pieniędzy i nie mogliśmy ich dostać, budowano go ze swoich i to nie była sprawa czy jest osoba X, czy jej nie ma. Być może będzie miał problem, że tej Pani nie ma.

Ad. 13 brak

Przew. Rady- przedstawił pisma wpływające do Rady.

- informacja nt zawodów wędkarskich organizowanych w ramach zawodów samorządowych. Nasza drużyna zajęła 5 miejsce.

W ramach tych rozgrywek w dniu 15 listopada organizowane będą zawody w piłkę halową.

Powiatowy Urząd Pracy -- informacja nt stanu zatrudnienia na terenie Gminy Ciepłowody.

Sejmik Województwa Dolnośląskiego w sprawie apelu o podjęcie działań edukacyjnych w związku z nie używaniem toreb foliowych.

Przew. Rady- zobowiązał się spotkać z Dyrektorką szkoły nt działań edukacyjnych w szkole.

P. Dyrektor- poinformowała, że jest to temat zbieżny z Dniem Ziemi, który w szkole będą obchodzić w poniedziałek.

Wolne wnioski i zapytania:

Radna Markowska- poruszyła temat odbioru worków ze śmieciami w Wilamowicach przez ZWiK Ziębice, gdzie nie wszystkie zostały odebrane.

Przew. Rady- o zachowaniu pracowników ZWiK powinno się poinformować ZWiK Ziębice. Następna data odbioru ma być w grudniu.

Radny Stelmach- poruszył kwestię małego zainteresowania uroczystością dożynkową.

Optuje za połączeniem tej uroczystości z innymi zajęciami , konkursami. Osobom, sołectwom, które się podejmą organizacji, proponuje uhonorowanie ich, w jakiś sposób wynagrodzenie ich i zachęcenie do organizacji.

P. Wójt- na spotkanie przyjeżdżało bardzo mało sołtysów, podobnie było z organizowaniem wywozu kamienia z kamieniołomów Targowica. Powinni oni zauczestniczyć od czasu do czasu. Patrząc na organizatorów było to przykre, chociaż sama forma podziękowania była by przyjemna.

Przew. Rady- podkreślił, że w ub. roku pogoda zaważyła całą organizację dożynek, na szczęście przeniesiono to do szkoły i GOKu.

Radny Stelmach- poruszył sprawę zapotrzebowania na kamień, na dziury w drogach i wysypanie dziur przy skrzynkach pocztowych na ul, Dobrzeńckiej. Deklaruje pomoc przy wożeniu kamienia.

P. Wójt- zadeklarował, że swoim ciągnikiem przywiezie kamień. Ostatnio jak wożono z Ciepłowod było tylko 3 nasze ciągniki, więcej nikt nie przyjechał.

P. Kozyra- podkreślił, że stan dróg ogólnie jest niezadowolający, i innego nie będzie przynajmniej na teraz poprawy nie będzie. Chodnik w Ciepłowodach zrobiono dzięki gminie.

W zimie mają robić Kobylą Głowę. Wszelkie kwestie związane z remontem dróg należy kierować na papierze.

Poinformował o sesji rady powiatu, która odbędzie się 24.09.08 r.

Zapytał co z uszkodzoną bramą wjazdową do byłego PGR.

P. Wójt- zostanie to przewiezione na bok, żeby nikomu nie przeszkadzało.

Poinformował o wymianie lamp w Ciepłowodach, później w Piotrowicach a po nowym roku w pozostałych wsiach.

Radny Stelmach- przejeżdżając ,obserwuje wykonywanie prac w Stolcu czy Bobolicach, gdzie są robione chodniki, nie wie czy też gmina to dofinansowuje, czy nie, a u nas marazm, stoi to w miejscu, zrobiono kawałek chodnika, na który w większości gmina wyłożyła środki, nie wie czy niesprawiedliwie tam są środki dzielone. Zasygnalizował o dziurach na drodze w kierunku Zakrzowa, których nie naprawiono, po zimie będą te dziury jeszcze większe i droższe w naprawie.

P. Wójt- podkreślił, że nie ma czym dzielić, bo Zarząd Dróg nie ma pieniędzy.

P. Kozyra- zachęcił do analizy sprawozdania z realizacji budżetu powiatu.

P. Celewicz- poinformował, że chodnik odebrano komisyjnie, jest sporządzony protokół odbioru. Kalkulacja kosztów została przedstawiona.

P. Kozyra- wniósł uwagę aby na ulicy Dobrzeńskiej poprawiono płytki.

P. Wójt- Zarząd Dróg Powiatowych nie ma środków, podał przykład frezowania drogi Strzebińskiej, gdzie do wywozu frezowin musiał załatwić prywatne auta.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął XX sesję Rady Gminy Ciepłowody.

Protokołowała
Jadwiga Bartusiak

Przewodniczył
Przewodniczący Rady Gminy
Władysław Gluza